

# aktualności



KUJAWSKO-POMORSKI  
OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO  
w Minikowie

## BIULETYN INTERNETOWY

NR 2/2018 (141)

27 marca

BIULETYN

Kujawsko-Pomorski  
Ośrodek Doradztwa  
Rolniczego  
w Minikowie  
89-122 Minikowo  
tel. 52 386 72 00  
www.kpodr.pl  
sekretariat@kpodr.pl

### SPIS TREŚCI

Jak przezimowały plantacje?	1
Ile azotu wiosną?	3
Wyniki pomiarów meteorologicznych	4
Notowania cenowe	5
Z życia KPODR	6



Radosnych, spokojnych Świąt Wielkanocnych  
oraz miłego świątecznego wypoczynku  
wszystkim Czytelnikom

życzy  
redakcja „Aktualności”

## PRODUKCJA ROŚLINNA

### OZIMINY



Zboża w dobrej kondycji  
po zimie

### Jak przezimowały plantacje?

W ostatnim dniu zimy sprawdziliśmy, jak poradziły sobie z tegorocznymi mrozami rośliny na kolekcji odmian przygotowywanej na Kujawsko-Pomorskie DNI POLA w Grubnie, które odbędą się 16-17 czerwca. Wszystkie zboża przezimowały – straty nie przekraczają 2-3%, nawet jęczmień ozimy nie wykazuje oznak większych uszkodzeń. Natomiast groch ozimy w Grubnie wypadł całkowicie. Rzepak praktycznie nadaje się do likwidacji, jednak ze względów edukacyjnych zostanie przynajmniej w części zachowany aż do zbiorów, aby

zademonstrować zarówno skalę uszkodzeń, jak i jego zdolności regeneracyjne.

Tegoroczna zima w naszym regionie nie była tak sroga jak w sezonie 2011/2012 czy 2014/2015, kiedy odnotowano masowe wypadnięcia nie tylko rzepaku, ale i prawie wszystkich zbóż ozimych. Owszem mrozy były, ale na ogół nie przekraczały -17°C, tylko lokalnie mróz przy gruncie mógł być nieco większy. Wysmalania praktycznie też nie było, ponieważ tylko w pierwszym dniu większego ochłodzenia był dość silny wiatr przy braku okrywy śnieżnej.



Śniegu w regionie było niewiele, co bardzo zaszkodziło słabym **rzepakom**. Jednak jak wykazują obserwacje, głównym powodem wypadnięcia rzepaku był nadmiar wilgoci w glebie i podtopienia występujące na polach już od jesieni. Osłabiło to rośliny, które jesienią nie mogły pobierać wystarczającej ilości składników pokarmowych, bo było za zimno i za mokro, przez co nie przygotowały się odpowiednio do zimy. Rokowania dla plantacji rzepaku są, niestety, bardzo słabe – choć nie wszędzie. Na polach wyżej położonych i na glebach lżejszych, bardziej przepuszczalnych sytuacja jest zdecydowanie lepsza.

Jeśli chodzi o **zboża**, ich kondycja przed zimą była znacznie lepsza niż w innych latach. Na razie plantacje rokują bardzo dobrze i dobrze, poza obszarami podtopień.

Przy podejmowaniu decyzji o przesiewach doradzamy nieco cierpliwości. Aby ocenić faktyczną skalę uszkodzeń, warto odczekać kilka ciepłych i słonecznych dni – pozwoli to lepiej ocenić stan plantacji. Same uszkodzenia liści u zbóż i rzepaku nie oznaczają jeszcze wypadnięcia.

W rzepaku najważniejszy jest zdrowy korzeń. Zdolności regeneracyjne rzepaku ozimego są bardzo duże. Jeżeli korzeń palowy jest gruby, z licznymi korzeniami bocznymi – rokuje dobrze. Korzeń o średnicy nieprzekraczającej 1 cm, chory, uszkodzony przez szkodniki rokuje bardzo słabo. Kluczem jest tutaj obsada roślin. Jeśli na każdym metrze kwadratowym zostanie choćby 25–30 dobrze rokujących roślin, warto plantację pozostawić.

Jeżeli u zbóż zmarznie węzeł krzewienia i nie wyrastają z niego nowe korzonki – roślina obumarła. Natomiast żywy węzeł, z nowymi przyrostami, przy braku liści oznacza tylko pewne opóźnienie w rozwoju rośliny.

Na zakończenie przypominamy najważniejsze pogodowe zagrożenia dla ozimin.

**Wymarzanie** to bezpośrednie działanie mrozu na nieokryte śniegiem rośliny. Uszkodzenia mrozowe zależą od gatunku i odmiany roślin oraz ich zahartowania. W tym roku wymarły groch ozimy oraz słabe, podtopione rzepaki i podtopione zboża.

**Wyprzenie** następuje wówczas, gdy gleba pod grubą warstwą śniegu nie jest dostatecznie zamrożona. W tym sezonie nie było tego problemu.

**Wysmalanie** polega na wysuszeniu roślin wystawionych na działanie mroźnego suchego wiatru przy braku okrywy śnieżnej na zamrożonej glebie. W tym roku problem ten dotychczas nie wystąpił. Możliwe są niewielkie straty lokalne na przewiewach.

**Wysadzanie roślin** występuje na glebach próchnicznych na przedwiośniu, gdy temperatura w dzień jest dodatnia, a nocą ziemia zamarza. Zagrożenie dla większości naszych gleb – niewielkie.

tekst i fot. Marek Radzimierski



Wymarznięty groch ozimy



Rzepak ozimy w słabej kondycji



Kolekcja odmian zbóż ozimych w Grubnie w dobrym stanie po zimie



Zdrowy korzeń rzepaku

## Ile azotu wiosną?

W poprzednim biuletynie pisaliśmy o znaczeniu i zasadach wczesnego dokarmiania zbóż azotem. Teraz spróbujemy ustalić dawki nawozów azotowych.

Przypominamy, że w rozwoju zbóż wyróżnia się trzy okresy największego zapotrzebowania na azot, kiedy należy zastosować nawożenie:

- pierwsza dawka, wczesnowiosenna, kończy tworzenie pędów (krzewienie), zwłaszcza przy późnej sianych oziminach, ale przede wszystkim niezbędna jest ze względu na budowanie kłosek i kwiatków, co decyduje o wielkości kłosa;
- druga dawka kończy budowę kłosa i chroni przed nadmierną redukcją pędów i kłosek w kłosie (tzw. wielki okres);
- trzecia dawka uzupełnia ewentualne niedobory azotu z mineralizacji oraz dostarcza azot dla wytworzenia odpowiedniej ilości białka.

Pszenica potrzebuje dość wysokiego nawożenia azotowego: przy plonach w granicach 5,5–7 t/ha stosuje się wiosną od 130 do 170 kg N/ha. Dzieliąc dawkę można nawozić azotem w okresach największego zapotrzebowania roślin, a dzięki temu ograniczyć straty tego składnika do minimum. Dlatego w zbożach całkowitej ilości azotu nie podaje się jednorazowo, lecz zwykle w dwóch dawkach, a przy bardzo dużym zapotrzebowaniu – w trzech. Dla uzyskania wyższych plonów dawki azotu będą wysokie, gdyż pszenica pobiera 23–31 kg N na każdą tonę ziarna. Część azotu dostępna będzie z zasobów glebowych (im lepsza gleba i lepszy przedplon, tym więcej). Jednak niezbędnym warunkiem uzyskania wysokich plonów jest dostępność wody. Na wytworzenie tony ziarna pszenica potrzebuje około 30 litrów wody na 1 m<sup>2</sup> w okresie od początku kwietnia do 10 lipca.

Już teraz trzeba podjąć decyzję o zasileniu zbóż azotem w formie saletry amonowej – im wcześniej, tym lepiej.

Przykładowe dawki azotu pod pszenicę ozimą na wiosnę, kg/ha

Plon szacowany	Przedplon i termin siewu	1 dawka BBCH 21–28	2 dawka BBCH 30–32	3 dawka BBCH 32–39	Razem
9–10 t/ha, gleby najlepsze	dobry przedplon, wczesny siew	35–40	60	80	175–180
8–9 t/ha, gleby bardzo dobre	dobry przedplon, późny siew	65–70	60	60	185–190
7–8,5 t/ha, gleby dobre	słaby przedplon, późny siew	80–90	50	60	190–200
6–7 t/ha, gleby średnie/dobre	dobry przedplon, wczesny siew	30–40	60–70	50–60	140–170
5–6,5 t/ha, gleby średnie	dobry przedplon, późny siew	65–70	65–80	–	130–150

Wysokie dawki azotu należy stosować wówczas, gdy obsada pędów kłosonośnych jest wystarczająca dla osiągnięcia zakładanego plonu (600–650 dobrze rozwiniętych pędów).

Przykładowe dawki azotu pod pszenżyto ozime na wiosnę, kg/ha

Plon szacowany	Gleba i stanowisko	1 dawka BBCH 21–28	2 dawka BBCH 30–32	3 dawka BBCH 32–39	Razem
8,5–9,5 t/ha	najlepsze	30–35	60–65	60–70	150–165
7,5–8,5 t/ha	bardzo dobre (gliniaste)	55–60	65–70	50	170–180
6–7 t/ha	średnie/dobre	55–60	45–50	60	160–170
5–6 t/ha	gleba średnia (piaszczysta)	65–70	65–80	–	130–150

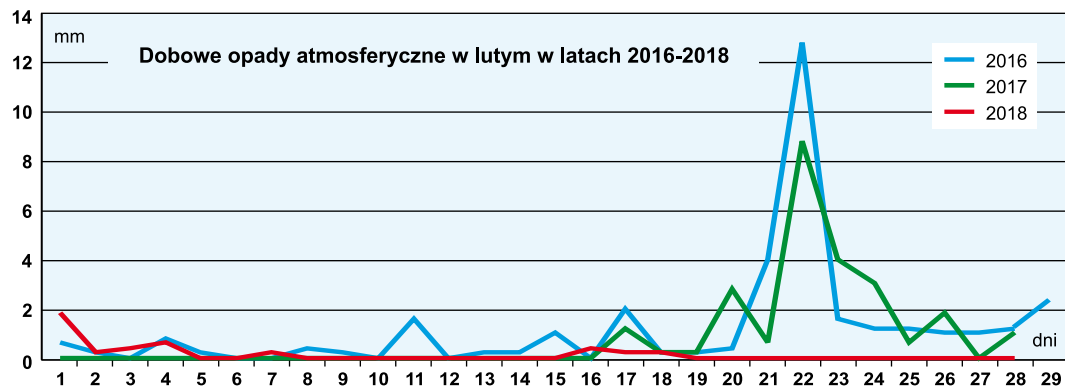
Jęczmień ozimy pobierze na zbudowanie 1 tony plonu ziarna 20–22 kg azotu (nawet do 32 kg), a więc np. dla plonu 9 t/ha co najmniej 180–198 kg/ha.

Przykładowe dawki azotu pod jęczmień ozimy na wiosnę

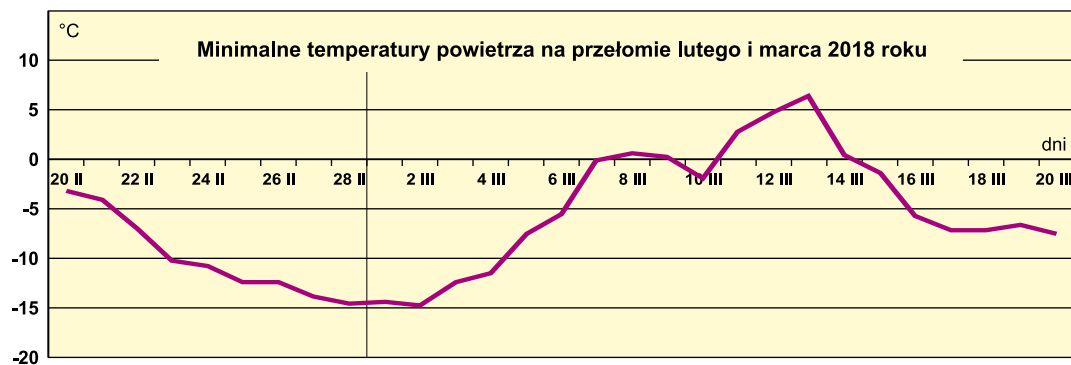
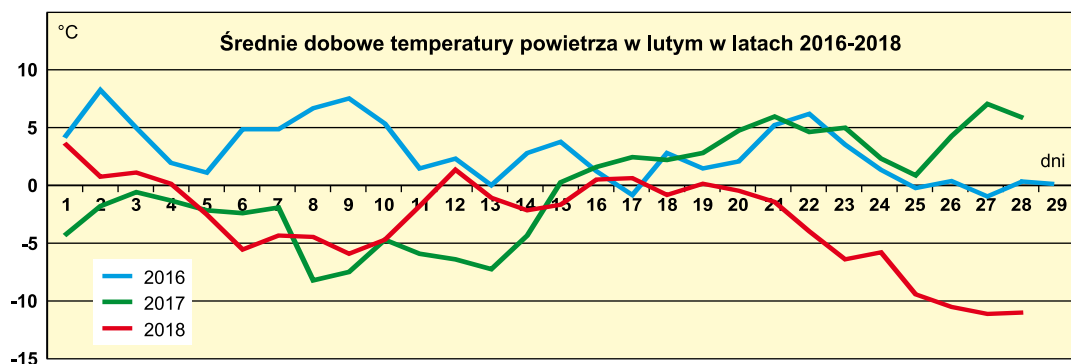
Plon szacowany	Gleba i stanowisko	1 dawka BBCH 21–28	2 dawka BBCH 30–32	3 dawka BBCH 37–49	Razem
8,5–9,5 t/ha	najlepsze	25–30	55–60	55–60	135–150
7,5–8,5 t/ha	bardzo dobre (gliniaste)	35–40	70–80	60	165–180
6–7 t/ha	średnie/dobre	35–40	65–70	40–45	140–155
5–6 t/ha	średnie	35–50	65–80	–	100–130

Jęczmień ozimy, tak jak pszenica i pszenżyto, dobrze reaguje plonem na nawożenie azotowe, ale ma większą skłonność do wylegania. Dlatego planując wysokie plony przy dużych dawkach azotu, trzeba pamiętać o zastosowaniu wiosną antywylegaczy.

### Opady lutego



### Temperatury lutego i marca



Pomiary prowadzono w stacji meteorologicznej w Minikowie koło Nakła nad Notecią.

opracowanie: Natalia Narewska



### Ceny produktów rolnych i nawozów mineralnych

PRODUKT	ŚREDNIA 2017	STYCZEŃ 2018	LUTY 2018	ŚREDNIA 2018
<b>CENY TARGOWISKOWE PODSTAWOWYCH PRODUKTÓW ROLNYCH*, zł/dt</b>				
pszenica	79	68	76	72
żyto	63	65	63	64
jęczmień	76	76	78	77
pszenżyto	70	68	67	68
ziemniaki	86	87	81	84
<b>CENY SKUPU ŻYWCA NETTO*, zł/kg</b>				
żywiec wieprzowy	4,50	3,78	3,95	3,87
maciory	3,57	2,73	2,76	2,75
żywiec wołowy	7,52	7,90	7,88	7,89
krowy	5,07	5,50	5,42	5,46
<b>CENY SKUPU ZBÓŻ NETTO*, zł/dt</b>				
pszenica konsumpcyjna	66	62	65	64
pszenica paszowa	62	63	65	64
żyto konsumpcyjne	52	49	55	52
pszenżyto paszowe	57	59	60	60
jęczmień konsumpcyjny	58	65	65	65
jęczmień paszowy	57	60	62	61
<b>CENY NAWOZÓW MINERALNYCH NETTO, zł/dt</b>				
saletra amonowa 34%	107	108	110	109
mocznik 46%	134	127	130	129
superfosfat wzbogacony 40%	139	130	132	131
sól potasowa 60%	138	128	133	131
Polifoska 6	150	141	146	144

\* na podstawie „Systemu Notowań” KPODR Minikowo: [www.ceny.kpodr.pl](http://www.ceny.kpodr.pl)

opracowanie: Aleksandra Tokaj

## KONKURS dla rolników

### Bezpieczne Gospodarstwo Rolne

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zaprasza właścicieli gospodarstw rolnych do udziału w XVI edycji Ogólnokrajowego Konkursu Bezpieczne Gospodarstwo Rolne. Od 2003 roku konkurs organizowany jest przez KRUS we współpracy z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Państwową Inspekcją Pracy. W 2018 roku jednym z organizatorów jest również Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. XVI edycja konkursu Bezpieczne Gospodarstwo Rolne uzyskała Patronat Honorowy Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy, w Roku 100-lecia Odzyskania Niepodległości 1918-2018.

W piętnastu dotychczasowych edycjach udział wzięło ponad 18 tys. gospodarstw indywidualnych. Laureaci konkursu otrzymali atrakcyjne nagrody rzeczowe i finansowe – w ubiegłym roku zwycięzca został uhonorowany ciągnikiem o mocy 55 KM.

Konkurs jest jednym z wielu działań prewencyjnych prowadzonych przez KRUS na rzecz zmniejszenia liczby wypadków i chorób zawodowych rolników. Celem konkursu jest promowanie zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym. Udział w konkursie mogą brać zarówno duże, jak i małe gospodarstwa rolne.

Właściciele zgłaszanych gospodarstw mają okazję do zaprezentowania swoich warsztatów pracy i osiągnięć zawodowych, zdobycia cennych nagród, a także poddania gospodarstwa profesjonalnemu audytowi bezpieczeństwa pracy. Komisje konkursowe podczas eliminacji sprawdzają, czy w ocenianym gospodarstwie stosowane są zasady ochrony zdrowia i życia oraz czy wyeliminowane są zagrożenia wypadkowe. W skład komisji wchodzi specjalistów z zakresu bhp w rolnictwie, reprezentujący KRUS, ARiMR, PIP, ośrodki doradztwa rolniczego, OSP i inne instytucje działające w środowisku wiejskim. Zastosowanie się do ich rad i uwag przyczynia się do wyeliminowania wielu zagrożeń, a tym samym do zmniejszenia ryzyka wypadków i chorób zawodowych rolników.

#### Ważne daty:

- 31.03.2018 r. termin zgłaszania udziału w konkursie
- 25.05.2018 r. zakończenie etapu regionalnego konkursu
- 15.06.2018 r. zakończenie etapu wojewódzkiego
- 09-27.07.2018 r. wizytacja gospodarstw finałowych

wg OR KRUS w Bydgoszczy



## FORUM Przysiek 10 marca

### XXVI Forum Pszczelarzy

W sobotę 10 marca w Przysieku gwarno było jak w ulu. Na Forum Pszczelarzy „zleciało się” około 2 tys. hodowców pszczół, a także osób zainteresowanych przebogata ofertą miodów wszelakich, również tych pitnych. Wszyscy uwijali się jak pszczołki, żeby niczego nie przeoczyć.

„Niech święty Ambroży, patron pszczelarzy, wspiera was w codziennym życiu” – życzenia od Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Krzysztofa Jurgieła, przekazała gościom Forum poseł **Joanna Borowiak**. Poseł **Jan Krzysztof Ardanowski** natomiast zapewnił zebranych, że rząd dba o interesy pszczelarzy: wprowadził zakaz stosowania szkodliwych dla pszczół neonicotynianów w zaprawach nasiennych, po nawałnicy z sierpnia ubiegłego roku zabiega o nasadzenia drzew miododajnych. Prezes Regionalnego Związku Pszczelarzy w Toruniu, **Tadeusz Dussa**, podziękował właścicielom firm Babik-Sabat i Łysoń za nieodpłatne przekazanie uli pszczelarzom z naszego regionu, których pasieki ucierpiały w trakcie huraganu.

Forum to doskonałe miejsce do wymiany doświadczeń, zakupu sprzętu, a także dowiedzenia się czegoś nowego na prelekcjach specjalistów pszczelarzy. Przybyli goście wykorzystywali wszystkie możliwości Forum. Dużym zainteresowaniem cieszyło się wystąpienie wiceprezesa Polskiego Związku Pszczelarzy, **Radosława Janika**. – Jaka jest

sytuacja w pszczelarstwie, to państwo wiedzą doskonale. Ja powiem o tym, co robi nasz związek, żeby było lepiej. W ramach Grupy Wyszehradzkiej staramy się o dopłaty do rodzin pszczół zapylaczy. Takie dopłaty dostają pszczelarze z pozostałych państw GW.

Tadeusz Dussa za hodowlę pszczół wziął się na poważnie po przejściu na emeryturę. Bez pracy nie mógł wytrzymać, bo jak wiadomo, pszczoły są pracowite, a pszczelarze jeszcze bardziej. – Mam pasiekę w Małej Nieszawce pod Toruniem. Kolejną pasiekę postawiliśmy... na dachu Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu. Badania miodu uzyskanego z tych miejskich uli pokazały, że jest on zdrowszy od miodu tradycyjnego, prawdopodobnie dlatego, że w miastach nie stosuje się pestycydów. Pięć uli postawiliśmy też w toruńskim Ogrodzie Zoobotanicznym, a kolejnych pięć stanęło w ogrodzie Centralnego Laboratorium PIORiN. /.../ Regionalny Związek Pszczelarzy w Toruniu zrzesza obecnie 567 pszczelarzy, w których posiadaniu jest około 17 tys. rodzin pszczelich. Myślę, że pszczelarstwo ma przed sobą przyszłość, bo pszczoł nic w zapylaniu nie zastąpi. Pszczoły, podobnie jak raki w wodzie, są wyznacznikiem czystości środowiska. A poza tym, czy można sobie wyobrazić kwitnący ogród bez brzęczenia pszczół? – zastanawia się prezes.

Najbardziej zasłużonym pszczelarzom wicewojewoda kujawsko-pomorski, **Józef Ramlau**, wręczył odznaczenia.

*Piotr Kociorski  
fot. Marek Rząsa*



## Aktualna sytuacja w chowie owiec i kóz

W piątek 16 marca odbyła się konferencja „Aktualna sytuacja w chowie owiec i kóz”. Do Minikowa licznie przybyli hodowcy owiec, nie tylko z naszego województwa. Niektórzy przejechali nawet 200 km, by wysłuchać wykładów dotyczących najważniejszych aspektów chowu małych przeżuwaczy. Prezentacje były różnorodne i praktyczne.

**Józef Baran** przedstawił raport Regionalnego Związku Hodowców Owiec i Kóz w Bydgoszczy na temat aktualnego stanu hodowli.

**Anna Mońko** z KPODR Minikowo dopowiedziała, że według danych ARiMR i GUS pogłowie owiec ogółem w 2017 roku wynosiło 261,2 tys. sztuk i było o prawie 10% wyższe niż rok wcześniej. W województwie kujawsko-pomorskim owiec zgłoszonych do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa było w 2017 roku 10 089, natomiast zakolczykowanych kóz – 2 758.

Po wykładzie dr inż. **Ewy Peter** nikt nie miał wątpliwości, że produkty pochodzące od owiec i kóz mają działanie prozdrowotne.

Na terenie naszego województwa znajduje się Instytut Zootechniki – Państwowy Instytut Badawczy, Zakład Doświadczalny w Kołudzie Wielkiej, gdzie można zobaczyć merynosa odmiany barwnej. Jest to rasa zachowawcza, jedna z piętnastu w Polsce. Ponadto wciąż trwają prace nad plenno-mleczną owcą kołudzką. Ekspertem w dziedzinie hodowli owiec jest dr inż. **Anna Jarzynowska**, która dogląda zwierzęta każdego dnia i prowadzi badania żywieniowe, a ich wyniki przedstawiła podczas konferencji.

**Mariusz Dobies** z firmy Trouw Nutrition Polska przedstawił ofertę żywieniową przeznaczoną dla wszystkich grup technologicznych owiec i kóz. Nie da się ukryć, że przydatne dla hodowców są pełnoporcjowe preparaty mlekozastępcze dla koźląt i jagniąt oraz mieszanki starterowe stosowane od drugiego tygodnia życia.

Z województwa zachodniopomorskiego przyjechali państwo **Xymena i Tomasz Kowalscy**. Na podstawie własnych doświadczeń opowiedzieli, jak wygląda ekologiczna hodowla owiec oczami rodziny, która jeszcze kilka lat temu mieszkała w mieście.

Na koniec długo wyczekiwany wykład na temat zapobiegania chorobom owiec i kóz wygłosił Powiatowy Lekarz Weterynarii w Nakle nad Notecią – **Piotr Kwiatkowski**, który ma wieloletnie doświadczenie w tej dziedzinie. Zadano wiele pytań, a lekarz rozwiewał wszystkie wątpliwości i doradzał, jak chronić zdrowie małych przeżuwaczy poprzez odpowiednią profilaktykę.

Dodatkową atrakcją konferencji było stoisko Pracowni Artystycznej „Aligracja”, prezentujące ręcznie wykonaną biżuterię i nakrycia z owczej wełny.



Dyrektor RZHOIK Józef Baran



Xymena i Tomasz Kowalscy z Sheep Farm



Powiatowy Lekarz Weterynarii w Nakle Piotr Kwiatkowski

W konferencji wzięło udział 80 osób, a spotkanie należało do bardzo udanych. Wierzymy, że sytuacja w hodowli owiec i kóz będzie się poprawiać. W ubiegłym roku Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego zorganizował wyjazd studyjny „Od bacołki do fabryki, dobre praktyki”, podczas którego mieliśmy okazję oglądać i nowoczesną przetwórnictwo serów kozich, i tradycyjny wypas owiec. Wyjechaliśmy do województwa podkarpackiego, nie musieliśmy udawać się za granicę. Polska ma duży potencjał, a każdy region własną historię hodowli małych przeżuwaczy. Jagnięcina, baranina, kozie sery i jogurty – to wspaniałe produkty, po które ludzie sięgają, jeśli mają do nich dostęp.

Konferencja w Minikowie była doskonałą okazją do wymiany doświadczeń związanych z hodowlą owiec i kóz. Mamy nadzieję na kolejne spotkanie za rok, w podobnym terminie. Zachęcamy do śledzenia kalendarium wydarzeń na naszej stronie internetowej [www.kpodr.pl](http://www.kpodr.pl).

tekst i fot. Anna Mońko



Dr inż. Anna Jarzynowska



Dr inż. Ewa Peter





## O zwierzętach – dla zdrowia

Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie wraz z Wydziałem Hodowli i Biologii Zwierząt Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy zorganizował 12 marca w Auditorium Novum UTP konferencję „**Dobrostan a terapeutyczne wykorzystanie zwierząt**”.

Prelekcje dotyczyły nie tylko małych czworonogów. **Anna Rywak** z Agroturystycznego Gospodarstwa Opiekuńczego „Tu i teraz go!” opowiedziała o swojej pracy z końmi. Ważne jest, aby wiedzieć, jak z nimi postępować w sposób indywidualny, by odpowiadały naszym potrzebom.

O alpakach, alpakoterapii i obchodzeniu się z tymi wdzięcznymi zwierzętami opowiedzieli zooterapeutka **Katarzyna Strehl** i wiceprezes Stowarzyszenia Hodowców Alpak i Lam **Grzegorz Kuliś**. Prelegentom towarzyszyli alpaka i... kameleon, który również bywa wykorzystywany w zooterapii.

Prawdziwym gradem pytań, szczególnie po konferencji, zarzucona została behawiorystka **Izabela Buksińska**. Wszystkim kochającym zwierzęta zależy na tym, aby dobrze je rozumieć – po to, by móc długo cieszyć się ich towarzystwem.

Lekarz wet. **Monika Wieczorek-Smolarek** omówiła zasady żywienia domowych czworonogów, w tym cierpiących na powszechne choroby. Zwróciła uwagę na dodatki ziołowe, którymi warto urozmaicić dietę pupili.

W konferencji wzięło udział prawie 140 osób. Sponsorem tego wyjątkowego, bo „międzygatunkowego” spotkania była firma Farmina Pet Foods.

tekst i fot. Anna Mońko



## X Jarmark Wielkanocny

Wielkanoc jest symbolem życia i tę witalność było widać na jubileuszowym, dziesiątym Jarmarku Wielkanocnym w Przysieku. W sobotę 24 marca na tłumy gości (około 2,5 tys. osób) czekała oferta 69 wystawców, zachwalających swój wielkanocny towar. Potrawy tradycyjne, żywność ekologiczna, rośliny ozdobne, rękodzieło ludowe i artystyczne – wszystko to można było kupić na przedświątecznym jarmarku. Dla osób ze smykałką do ręcznych robótek Katarzyna Majer z Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Chełmnie prowadziła pokaz wykonywania świątecznych ozdób.

Wszystkim, którzy w marcową sobotę wybrali się do Przysieka, pięknie przygrywały regionalne kapele – Kruszynioki i Polskie Kwiaty.

Do zobaczenia za rok, na XI Jarmarku Wielkanocnym w Przysieku!

Piotr Kociorski  
fot. Marek Rząsa





**Jarmark  
Wielkanocny  
Przysiek  
24 marca**

